

UWIELBIONY CHRYSSTUS I ŻYCIE WIECZNE – NADZIEJĄ KOŚCIOŁA APOSTOLSKIEGO W ŚWIETLE LISTÓW PASTERSKICH

Ks. Sławomir Stasiak

Kościół pierwszych wieków żył w atmosferze nadziei na rychłe przyjście Pana. W tym duchu utrzymane jest nauczanie samego Chrystusa¹ i Jego uczniów, w tym św. Pawła². Również autor Listów Pasterskich (dalej: LP), opierając się na nauce św. Pawła, nawiązuje do odpowiedniego słownictwa greckiego i hebrajskiego, które często w sposób barwny ukazywało obraz czasów ostatecznych. W LP nie mamy jednak do czynienia z systematycznym wykładem teologicznym, ponieważ ich autor nie był nim zainteresowany. Chodziło mu raczej o pouczenie adresatów w konkretnych kwestiach dotyczących życia gminy. Pouczenie to z natury rzeczy musiało opierać się na jakiejś doktrynie. Wolno nam przypuszczać, że sięgał do nauki Apostoła Pawła, poczynawszy od chrystologii przez eklezjologię po eschatologię. Jednym z najbardziej podstawowych terminów, które tę doktrynę wyrażają jest *he elpis* – nadzieja polegająca na oczekiwaniu ostatecznego zbawienia.

¹ Por. A. Jankowski, *Eschatologia biblijna Nowego Testamentu*, Kraków 1987, 19-22.

² Por. J. Stepień, *Teologia św. Pawła*, Warszawa 1979, 140-144.

1. ZNACZENIE POJĘCIA

W grece klasycznej rzeczownik *he elpis* oznaczał „nadzieję, oczekiwanie”, ale również „zdanie, mniemanie, złe przeczucie, obawę”³. Dopiero w początkowym okresie hellenizmu zaczyna dominować pierwsze znaczenie – „nadzieja”. W sensie religijnym termin ten stawiał człowieka w relacji do śmierci i tego, co po niej nastąpi. Jednak w świecie grecko-hellenistyczno-rzymskim posiadał on odcień czegoś złudnego, niepewnego⁴.

ST zawiera wiele rzeczowników, którymi można było określać nadzieję. Daje temu wyraz również LXX, której autorzy za pomocą *he elpis* tłumaczą między innymi następujące rzeczowniki: *tikwah*, *machseh*, *jachil*, *tochelet*, *szeber* i *kesel*, a przede wszystkim rzeczowniki pochodzące od rdzenia *btch*⁵. Zakres znaczeniowy *he elpis* w Nowym Testamencie jest określany przez starotestamentowe pojęcie nadziei. Jest ona ukierunkowana na Boga i posiada charakterystyczne trzy wymiary: oczekiwanie przyszłości, ufność i cierpliwość w oczekiwaniu. Autorzy NT akcentują jeden z tych wymiarów, lub kumulują je w jednym wyrażeniu⁶.

2. NADZIEJA W LISTACH PASTERSKICH

Pojęcie nadziei było żywo obecne w nauczaniu św. Pawła, o czym świadczy 41 razy użyty rzeczownik *he elpis* – *nadzieja* w Corpus Paulinum (dalej: CP). W Listach

³ Por. *Słownik grecko-polski* (red. Z. Abramowiczówna), t. 2, Warszawa 1960, 105.

⁴ Por. G. Nebe, *Elpis*, w: *Theologisches Begriffslexikon zum Neuen Testament* (red. L. Coenen, K. Haacker), t. I, Wuppertal 1997⁶, 997-998.

⁵ Por. R. Bultmann, *Theologisches Wörterbuch zum Neuen Testament* (red. G. Kittel, G. Fridrich), t. II, Stuttgart 1990², 518-520; por. też G. Nebe, *Elpis*, 998.

⁶ Por. R. Bultmann, *Elpis. Der urchristliche Hoffnungsbegriff*, w: *Theologisches Wörterbuch...*, 527.

Pasterskich występuje on 4 razy. Z tego jeden raz stanowi określenie odnoszące się do osoby Jezusa Chrystusa: *Christou Iesou tes elpidos hemon* (1 Tm 1,1). Jeden raz został użyty obok wyrażenia *epifaneia tes dokses* dla określenia celu pobożnego i sprawiedliwego życia na świecie: *prosdechome noi ten makarian elpida* (Tt 2,13). Natomiast dwukrotnie spotykamy go w kontekście wypowiedzi na temat życia wiecznego: *ep' elpidi dzoes aioniou* (Tt 1,2) i *kat' elpida dzoes aioniou* (Tt 3,7). Przyjrzyjmy się bliżej tym tekstom.

A. „Chrystus Jezus – nasza Nadzieja (1 Tm 1,1)

Zgodnie z kanonami epistolografii starożytnej list rozpoczyna się wstępem, w którym zostają przedstawieni: autor (w. 1) i adresat (w. 2a). Po tej prezentacji następują pozdrowienia (w. 2b). Podobnie jak we wszystkich pozostałych Listach Pasterskich, jako autor tego pisma został przedstawiony Paweł Apostoł.

Zdanie rozpoczynające werset: *Paulos apostolos Christou Iesou kat' epitagen theou – Paweł, apostoł Chrystusa Jezusa, według nakazu Boga* jest bardzo zbliżone do analogicznego wprowadzenia w 2 Tm⁷. Z tym, że tam ustanowienie Pawła apostołem zostało przedstawione jako dokonane *dia thelematos theou – z woli Boga* (por. 2 Tm 1,1). Występujący w naszym wersecie termin *he epitage*, spotykany jedynie w Corpus Paulinum⁸, wskazuje na nakaz pochodzący od Boga (Rz 16,26; 1 Tm 1,1; Tt 1,3) czy też od Pana (1 Kor 7,25), a także od Pawła (1 Kor 7,6; 2 Kor 8,8) czy od Tytusa (Tt 2,15). W 1 Tm 1,1 rzeczownik ten „mówi z jednej strony o postanowieniu Bożym, w wyniku którego Paweł stał się apostołem, z drugiej zaś (...) o tym, że swoje apostołowanie wykonuje on zgodnie z rozkazem Boga, czy też ściśle rzecz biorąc według tego rozkazu”⁹.

⁷ *Paulos apostolos Christou Iesou dia thelematos theou – Paweł, apostoł Chrystusa Jezusa, według woli Boga.*

⁸ Rz 16,26; 1 Kor 7,6.25; 2 Kor 8,8; 1 Tm 1,1; Tt 1,3; 2,15.

⁹ J. Stepień, *Listy do Tesaloniczan i Pasterskie*, Poznań-Warszawa 1979, 317.

Dla omawianego przez nas zagadnienia nadziei szczególnie istotne jest zakończenie wersetu: *kat' epitagen theou soteris hemon kai Christou Iesou tes elpidos hemon* – według nakazu Boga, Zbawiciela naszego i Chrystusa Jezusa, naszej nadziei. W Listach Pasterskich tytuł *ho soter* – zbawiciel jest często odnoszony do Boga Ojca¹⁰, podczas gdy w innych pismach Nowego Testamentu z reguły¹¹ tak nazywany jest Chrystus (por. Łk 2,11; J 4,42; Dz 5,31; 13,23; Ef 5,23; Flp 3,20; 2 P 1,1.11; 3,2.18). Określanie Boga tytułem *ho soter* było znane w diasporze żydowskiej (por. LXX Iz 45,21; 62,11; 1 Mch 4,30), co mogło mieć wpływ na takie właśnie zastosowanie tego terminu przez autora LP¹².

Kolejna część powyższego zdania (*Christou Iesou tes elpidos hemon*) stawia przed nami pytanie: czy Chrystus jest podstawą, czy też przedmiotem nadziei? Szukając odpowiedzi na to pytanie musimy rozpocząć od stwierdzenia faktu, że przedmiotem nadziei jest przyjście królestwa niebieskiego¹³. Chrystus zaś przez wypełnienie dzieła Boga – Zbawiciela (*Theos soter*) **sprawił, że *elpis dzoēs aioniou* – nadzieja życia wiecznego (Tt 3,7) zyskała mocny fundament**. Apostoł Paweł jest narzędziem w przekazywaniu tej prawdy¹⁴. Jego posługa ma swą przyczynę w Bogu (*kat' epitagen theou* – według nakazu Boga) i jest ukierunkowana ku przyszłości, której źródłem i oparciem jest Jezus Chrystus. Przyszłość ta jest ofiarowana chrześcijanom i dlatego Chrystus Jezus jest nazwany „Nadzieja nasza” – źródło i początek naszej przyszłości (*Christos Iesous he elpis hemon* – Chrystus Jezus, nadzieja nasza). Gwarancję, że nadzieja ta nie jest próżna, daje sam Bóg – Zbawca przez

¹⁰ Por. J. Roloff, *Der erste Brief an Timotheus* (EKK XV), Neukirchen-Vluyn 1988, 57; L. Oberlinner, *Die Pastoralbriefe. Kommentar zum ersten Timotheusbrief* (HTKNT XI/2), Freiburg-Basel-Wien 1994, 3.

¹¹ Poza Listami Pasterskimi do Boga odnosi ten tytuł tylko Łk 1,7 i Jud 25.

¹² Por. G. Holtz, *Die Pastoralbriefe*, Berlin 1964, 32.

¹³ Por. tamże.

¹⁴ Por. N. Brox, *Die Pastoralbriefe* (RNT 7), Regensburg 1969⁴, 57.

swoją wolę zbawienia człowieka, a przede wszystkim przez swoje konkretne dzieła zbawcze¹⁵.

Możemy więc przyjąć, że oba tytuły, którymi autor określa Boga (*ho soter*) i Chrystusa (*he elpis*) mają mocne powiązanie z eschatologicznym oczekiwaniem gminy w Efezie. Dzieło zbawienia bowiem, zapoczątkowane pierwszym przyjściem Chrystusa, zostanie dopełnione przez Jego ponowne przyjście¹⁶. **Nadzieja chrześcijan dotyczy ich udziału w ostatecznym kształcie owego zbawienia.** Oczekiwanie czasu, w którym ono nastąpi, ma kształtować życie gminy, której przewodzi Tymoteusz. Z tej racji obie Osoby Boskie: Bóg (*ho soter*) i Chrystus (*he elpis*) nie są rozdzielne w działaniu, ale stanowią jedność, która prowadzi człowieka do eschatologicznej pełni. Wskazuje na to połączenie obu części zdania spójnikiem *kai*.

B. Głoszenie „nadziei życia wiecznego” podstawą apostołstwa (Tt 1,2)

To część wstępu epistolarnego (1,1-4). Autor przedstawia się w niej jako Paweł Apostoł i podaje powody, dla których spełnia swoje posłannictwo. W wersecie 1 jako takie wymienia „wiarę” – *he pistis* i „poznanie prawdy” – *epignosis aletheias*. Wiersz drugi jest nieco dłuższym wywodem na temat „nadziei życia wiecznego” – *elpis dzoes aioniou*, która została objawiona przez słowo Boga (w. 3). Na zakończenie wstępu autor pozdrawia adresata (w. 4).

Rozpoczynające werset zdanie: *ep' elpidi dzoes aioniou*, podobnie jak *he pistis* z w. 1, należy łączyć z określeniem *apostolos de Iesou Christou* – *apostół zaś Jezusa Chrystusa* (Tt 1,1). Apostoł bowiem wypełnia swoją posługę nie tylko dla krzewienia wiary (*kata pistin eklekton theou*), ale również w celu rozwijania nadziei życia wiecznego (*ep' elpidi dzoes aioniou*). Paweł, który oparł swoje życie i dzieło

¹⁵ Por. L. Oberlinner, *1 Timotheusbrief*, 3-4.

¹⁶ Por. G. Holtz, *Die Pastoralbriefe*, 32; L. Oberlinner, *1 Timotheusbrief*, 4; N. Brox, *Die Pastoralbriefe*, 99; J. Roloff, *Der erste Brief*, 57.

na tym fundamencie, staje się wzorem dla Tytusa, jak należy spełniać posługę apostoła¹⁷.

Ukierunkowanie na „nadzieję życia wiecznego” wykazują takie pojęcia zawarte w wersecie 1 jak: *he pistis* – wiara czy *epignosis aletheias* – poznanie prawdy¹⁸. Przez co *elpis dzoēs aioniou* – **nadzieja życia wiecznego ukazana jest jako podstawa wypełnianej posługi apostoelskiej**. Fakt ten został przez autora podkreślony przez zastosowanie przyimka *epi*, który w tym miejscu oznacza „na podstawie”¹⁹. Życie wieczne zostało obiecanie: ...*hen epeggeilato ho apseudes theos pro chronon aionion* – ...**które obiecał niekłamliwy Bóg przed wiecznymi czasami**. I choć aktualnie pozostaje jeszcze w sferze nadziei, to **gwarantem wypełnienia obietnicy jest właśnie *ho apseudes theos* – niekłamliwy Bóg**. On sprawia, że nadzieja ta nie może być bezowocna²⁰. Eschatologiczna orientacja nadziei, którą obserwujemy w badanym tu tekście Tt 1,2, jest charakterystyczna dla Listów Pasterskich w ogóle. Jej przedmiotem jest nie tylko wytrwanie w aktualnych próbach spotykających gminę i samego Apostoła, ale także, a może przede wszystkim, perspektywa życia wiecznego (por. 2 Tm 1,12; 4,8)²¹.

C. Nadzieja osiągnięcia chwały wielkiego Boga i Zbawiciela (Tt 2,13)

Tekst ten jest fragmentem drugiej części listu (2,1-3,11), w której autor przedstawia porządek życia chrześcijańskiego. Druga sekcja tej części (2,11-15) zawiera zachętę do uświęcania życia chrześcijańskiego. Przyczyną sprawczą

¹⁷ Por. J. Reuss, *Der Brief an Titus*, Düsseldorf 1966, 21.

¹⁸ Por. J. Jeremias, H. Strathmann, *Die Briefe an Timotheus und Titus. Der Brief an die Hebräer* (NTD 9), Göttingen 1968⁸, 61.

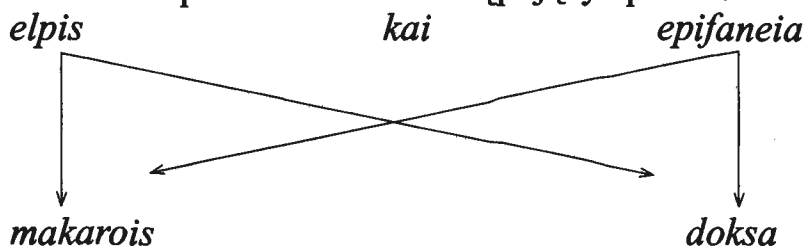
¹⁹ Por. G. Holtz, *Die Pastoralbriefe*, 204.

²⁰ Por. J. Jeremias, H. Strathmann, *Die Briefe an Timotheus und Titus*, 61; N. Brox, *Die Pastoralbriefe*, 280; O. Knoch, *1. und 2. Timotheusbrief. Titusbrief*, Würzburg 1990², 71; G. Holtz, *Die Pastoralbriefe*, 204.

²¹ Por. N. Brox, *Die Pastoralbriefe*, 280.

tego uświęcania jest *łaska Boga* – *he charis tou theou*, która ukazała się (wcielenie i życie Chrystusa) i *niesie zbawienie wszystkim ludziom* (w. 11). W wersecie 12 autor wzywa do odrzucenia bezbożności i żądz światowych oraz do życia rozumnego, sprawiedliwego i pobożnego. Cel takiej postawy człowieka został przedstawiony w wersetach 13-14. Jest nim udział w życiu teraźniejszym ludu wybranego przez Boga na własność dla spełniania dobrych uczynków (w. 14) oraz nadzieja osiągnięcia chwały wielkiego Boga i Zbawiciela w czasie przyszłym (w. 13). „Przedstawione wyżej, istotne punkty chrześcijańskiego orędzia mają być przedmiotem nieustannej troski Tytusa”²² (w. 15).

Rozpoczynające w. 13 *participium praesentis* (*prosdechomenoi* – „oczekujący”) należy do słownictwa objawieniowego²³. Jest ono użyte, podobnie jak w Mk 15,43; Łk 2,25; 12,36; 23,51, na oznaczenie „oczekiwania” królestwa Bożego bądź królestwa Pana²⁴. Podkreśla to stan, w jakim znajduje się adresat listu, jak i cała gmina, której przewodzi. Obecny świat nie może być jego ostatecznym celem, dlatego ma żyć w **oczekiwaniu, w ciągłej nadziei ponownego przyjścia Chrystusa**²⁵. W następującym po tym czasowniku wyrażeniu (*ten makarian elpida kai epifaneian tes dokses* – *błogosławionej nadziei i objawienia się chwały*) E. Pax dopatruje się konstrukcji chiastycznej, którą graficznie można przedstawić w następujący sposób:



²² J. Stępień, *Listy do Tesaloniczan i Pasterskie*, 396-397.

²³ Por. E. Pax, *epifaneia. Ein Religionsgeschichtlicher Beitrag zur Biblischen Theologie*, München 1955, 241; por. też N. Brox, *Die Pastoralbriefe*, 299.

²⁴ Por. G. Holtz, *Die Pastoralbriefe*, 227.

²⁵ Por. J. Reuss, *Der Brief an Titus*, 47; por. też J. Freundorfer, *Die Pastoralbriefe*, w: K. Staab, J. Freundorfer, *Thessalonichbriefe. Die Gefangenschaftsbriefe. Die Pastoralbriefe* (RNT 7), Regensburg 1965⁴, 301.

Przy czym *kai – i* ma charakter apozycji nadając zdaniu znaczenie: „**błogosławiona nadzieja, której przedmiotem jest objawienie się chwały**”. Stąd pojawia się wniosek, że *epifaneian tes dokses* jest centralnym zwrotem tej konstrukcji²⁶. Konstrukcja ta rozpoczyna się zwrotem *prosdechome noi ten makarian elpida – oczekując błogosławionej nadziei*. Przymiotnik *makarios – błogosławiony* w LP jest zazwyczaj atrybutem Boga (por. 1 Tm 1,11; 6,15). Określa więc przedmiot nadziei. Nie jest nim błogosławieństwo – uszczęśliwienie w sensie ludzkim, lecz eschatologiczny dar obiecany przez Boga²⁷. We wspomnianej konstrukcji chiastycznej wersetu *he elpis – nadzieja* pozostaje na tym samym poziomie strukturalnym co *he epifaneia – objawienie*. Jednak apozycyjne użycie spójnika *kai – i* wskazuje na epifanię jako przedmiot nadziei²⁸.

Podsumowując należy zauważyć, że kontekst wskazuje na eschatologiczne znaczenie rzeczownika *he elpis* w Tt 2,13. Nadto konstrukcja całego fragmentu łączy „nadzieję” z dobrami eschatologicznymi (sprawiedliwością, życiem rozumnym, pobożnością), obiecany przez Boga. Chrześcijanie mają nadzieję, że osiągną je w pełni podczas Epifanii – Paruzji Chrystusa²⁹.

D. Chrześcijanie – według nadziei – są „dziedzicami życia wiecznego” (Tt 3,7)

Tekst ten znajduje się w drugiej części listu przedstawiającej porządek życia chrześcijańskiego (2,1-3,11). Autor, pisząc o konieczności podporządkowania się władzy świeckiej (3,1-8a), podaje argumenty za takim stanem rzeczy. Podstawowym argumentem jest dzieło zbawcze

²⁶ Por. E. Pax, *epifaneia*, 242.

²⁷ Por. N. Brox, *Die Pastoralbriefe*, 299-300; G. Holtz, *Die Pastoralbriefe*, 227.

²⁸ Por. E. Pax, *epifaneia*, 241-242.

²⁹ Na temat znaczenia terminu *he epifaneia* jako synonimu paruzji zob. S. Stasiak, *Eschatologia w Listach Pasterskich*, Legnica 1999, 113-122.

Chrystusa, które w wierzących dokonuje się *przez obmycie odradzające i odnawiające Ducha Świętego – dia loutrou paliggenesias kai anakainoseos pneumatos hagiou* (w. 5). Cel, dla którego Bóg wylał Ducha Świętego przez Jezusa Chrystusa (w. 4), jest określony w wersecie 7. Przedstawiona w 3,4-7 nauka zostaje przez autora potwierdzona słowami: *nauka ta zasługuje na wiarę – pistos ho logos* (w. 8)³⁰.

Od w. 5 tematem przewodnim perykopy jest *obmycie odradzające – to loutron paliggenesias*³¹. Skutkiem tego obmycia jest wylanie Ducha Świętego, które sprawia, że przez „usprawiedliwienie Jego łaską” wszyscy staliśmy się *dziedzicami, według nadziei życia wiecznego – kleronomoi*³² *genethomen kat' elpida dzoes aioniou* (w. 7). Obok tak wyraźnego tutaj rysu soteriologicznego dostrzegamy jednak równie intensywne ukierunkowanie eschatologiczne³³. Celem chrztu (*obmycie odradzające i odnawiające – to loutron paliggenesias kai anakainoseos*; w. 5), obok wspomnianego usprawiedliwienia, jest osiągnięcie życia wiecznego (w. 7). Z kontekstu wynika, że chodzi o rzeczywistość jeszcze niezrealizowaną. Pojawia się bowiem wyjaśnienie: *kat' elpida dzoes aioniou – według nadziei życia wiecznego*, które określa relację dziedziczącego (*ho kleronomos – dziedzic*) do przedmiotu dziedzictwa (*he dzoie aionios – życie wieczne*)³⁴. Jest to przedmiot posiadający, bez wątplenia, cechy eschatologiczne.

Nasz wersecet pozostaje również w szerszym kontekście perykopy 2,11-3,7. Której ramy wyznacza występowanie

³⁰ Por. J. Stępień, *Listy do Tesaloniczan i Pasterskie*, 401.

³¹ Pojęcie to w NT nie jest jeszcze powszechnie stosowanym terminem technicznym na określenie chrztu ale powyższy tekst jest z pewnością jasną aluzją do tegoż sakramentu; por. J. Stępień, *Listy do Tesaloniczan i Pasterskie*, 400.

³² Szerzej na temat pojęcia *ho kleronomos – dziedzic* w Listach Pasterskich zob. S. Stasiak, *Eschatologia w Listach Pasterskich*, 155-157

³³ To zjawisko obserwujemy zarówno w tym tekście jak i w LP w ogóle (por. Tt 1,2; 2,13); por. N. Brox, *Die Pastoralbriefe*, 309.

³⁴ Por. M. Dibelius, H. Conzelmann, *Die Pastoralbriefe* (HNT 13), Tübingen 1966⁴, 113.

w tekście pojęcia *he charis* – łaska (2,11; 3,7). Najpierw została ukazana łaska Boga, która niesie zbawienie wszystkim ludziom (2,11). Warunkiem osiągnięcia zbawienia jest właściwie prowadzone życie w obecnym czasie (w. 12), a celem dobra eschatologiczne (w. 13). Do tego właśnie tematu powraca autor w zdaniu celowym (*hina – abyśmy*), które kończy tę perykopę (3,7). Prezentuje w nim skutki wylania Ducha Świętego (w. 5-6)³⁵ i jeszcze raz przedstawia cel Epifanii³⁶, o której była mowa w 2,13. Usprawiedliwienie (*dikaiothentes te ekeinou chariti* – usprawiedliwieni Jego łaską) i dziedzictwo życia wiecznego (*kleronomoi genethomen... – dziedzicami stali się...*) są udziałem człowieka przez chrzest, ale ich pełnia ciągle jeszcze pozostaje w sferze oczekiwania, o czym świadczy zakończenie wersetu: *kat' elpida dzoes aioniou – według nadziei życia wiecznego*³⁷. Ostatecznym momentem ich realizacji będzie Epifania – Paruzja Chrystusa na końcu czasów.

Analizując teksty LP zawierające pojęcie *he elpis* – nadzieja zauważamy, że posiada ono zawsze odniesienie do rzeczywistości eschatologicznych. O ile odpowiadający mu czasownik (*elpidzo*) w LP określa bądź nadzieję samego Pawła (por. 1 Tm 3,14) bądź też jest odnoszony bezpośrednio do Boga (por. 1 Tm 4,10; 5,5; 6,17), o tyle rzeczownik jako przedmiot nadziei przedstawia Chrystusa, Jego ostateczne objawienie się oraz życie wieczne³⁸. Uosobieniem nadziei chrześcijan jest Jezus Chrystus (1 Tm 1,1). Ich nadzieja jest ukierunkowana na Jego Paruzję (Tt 2,13), co określa obecne postępowanie tak chrześcijan, jak i samego Apostoła (Tt 1,2). W przyszłości, w nadziei oczekują oni pełnego udziału w życiu wiecznym Boga; ale już

³⁵ Por. O. Knoch, *1. und 2. Timotheusbrief*, 81.

³⁶ Por. E. Pax, *epifaneia*, 238-244.

³⁷ Choć L. Oberlinner (*Titusbrief*, 177-178) podkreśla, że chodzi tutaj także o nadzieję rozumianą jako cechę charakterystyczną życia chrześcijańskiego. W tej sytuacji rys eschatologiczny byłby wzbogacony o wymiar aktualnego życia gminy.

³⁸ Por. G. Nebe, *Elpis*, 1002.

teraz są dziedzicami tego życia przez obmycie odradzające i odnawiające w Duchu Świętym (Tt 3,5-7)³⁹.

3. NADZIEJA W KONTEKŚCIE ŻYCIA WSPÓLNOTY

Nadzieja w świecie greckim klasycznym i w hellenizmie oznaczała przede wszystkim postawę człowieka, który, zwracając się w przyszłość, czegoś oczekiwał. Dotyczyło to zarówno rzeczy dobrych jak i złych. Natomiast starotestamentowe pojęcie nadziei zostało sprecyzowane jako oczekiwanie czegoś dobrego, pomyślnego – związanego z działaniem Boga w dziejach ludu oraz w życiu wierzącego Izraelity. W tym znaczeniu stało się ono bliskie pojęciom ufności i zaufania. Przy tym dochodzi jeszcze postawa wytrwałości i cierpliwości w oczekiwaniu na to, czego się pragnie od Boga doznać. Pojęcie to w ST było oddawane za pomocą różnych terminów hebrajskich, które autorzy LXX przetłumaczyli greckim *he elpis*. Nowotestamentowe znaczenie tego terminu pozostaje na linii starotestamentowego zakresu pojęcia „nadzieja”.

Wiele jest przesłanek, które pozwalają odnieść słownictwo, treść i orędzie Listów Pasterskich do hellenistycznego sposobu rozumowania i wyrażania myśli. Jednak znaczenie interesującego nas pojęcia pozostaje w sferze starotestamentowej i Pawłowej terminologii teologicznej⁴¹. W czterech tekstach autor LP pisze na temat nadziei, używając rzeczownika *he elpis* (1 Tm 1,1-2; Tt 1,1-3; 2,11-14; 3,4-8a). Jednak rozumienie, czym ona jest dla chrześcijanina, nie jest jednolite w tej grupie listów.

W 1 Tm 1,1-2 zawarte są dwa paralelne określenia. Bóg jest nazwany „Zbawicielem naszym”, a Chrystus „na-

³⁹ Por. B. Mayer, *Elpis*, w: *Exegetisches Wörterbuch zum Neuen Testament*, (red. H. Balz, G. Schneider), t. I, Stuttgart 1980, 1073.

⁴⁰ Por. R. Bultmann, *Elpis*, 515.518-519.

⁴¹ Por. E. Käsemann, *Exegetische Versuche und Besinnungen*, cz. I, Göttingen 1970³, 299.

szą Nadzieją”. Oba tytuły posiadają wydzźwięk liturgiczny. Chrystus jest zarówno podstawą jak i przedmiotem nadziei. Natomiast zbawcza funkcja samego Boga pogłębia nadzieję, która wynika ze słów i dzieł Chrystusa. Nadzieja została dana dlatego, że miało miejsce pierwsze objawienie się Chrystusa⁴². Wydaje się więc, że chodzi tu o podkreślenie aspektu soteriologicznego, który wyraża określenie Boga rzeczownikiem *ho soter* i nawiązanie do osoby Jezusa Chrystusa, który to zbawienie zrealizował przez swoją śmierć i zmartwychwstanie. To właśnie stanowi fundament nadziei. Z drugiej jednak strony *he elpis* odnosi adresatów do rzeczywistości, która zapoczątkowana w osobie Chrystusa (narodzenie – śmierć – zmartwychwstanie) w Nim ma się ostatecznie wypełnić (ponowne Przyjście) i **objąć swoim pełnym oddziaływaniem chrześcijan**. Chrystusa jako Nadzieja oznacza ostateczną formę istnienia chrześcijan – wspólnoty tworzącej Jego mistyczne Ciało. Poprzez codzienne życie chrześcijańskie i poprzez sprawowaną we wspólnocie liturgię przygotowują się do tego, aby w dniu Epifanii – Paruzji zostać przemienionymi (doznać łaski „uwielbienia”) i objawić się jako uwielbione Ciało Jezusa.

Jeszcze dobitniej to napięcie między dwoma przyjściami Chrystusa ukazuje Tt 2,11-14. Łaska Boga objawiła się w Chrystusie i niesie zbawienie każdemu. Ale nie dzieje się to automatycznie. Od wyrzeczenia się wad (bezbożności i żądz światowych) **chrześcijanie należący do wspólnoty eklezjalnej na Krecie muszą przejść do pozytywnego działania** – zdobywania cnót w najwyższym wymiarze. Autor listu, odwołując się do eschatologicznej nadziei, umieszcza cnoty w tym świecie (por. 2,12) obok, a właściwie przed oczekiwaniem eschatologicznej Epifanii⁴³. Skoro objawienie się Łaski Boga zapoczątkowało

⁴² Por. K.M. Woschitz, *Elpis - Hoffnung. Geschichte, Philosophie, Exegese, Theologie eines Schlüsselbegriffs*, Wien - Freiburg - Basel 1979, 605-606.

⁴³ Por. S.Ch. Mott, *Greek Ethics and Christian Conversion. The Philonic Background of Titus 2,10-14 and 3,3-7*, *Novum Testamentum* 20/1(1978), 30.

historię, która ostatecznie zmierza do pełnego objawienia się Chwały Boga i Zbawiciela naszego Jezusa Chrystusa (2,13), to również adresaci listu wchodzi w zakres Bożej pedagogii zbawienia. Również ich życie codzienne, osobiste i wspólnotowe, winno przebiegać pod znakiem nadziei, którą jest sam Chrystus. Nie chodzi bowiem tu jedynie o nadzieję, jako bliżej nie określony proces psychologiczny, ale o osobę **Zbawiciela, który jest Nadzieją Kościoła i o upodobnienie się chrześcijan do Niego**. Nadzieja ta została nazwana *he makaria elpis* – błogosławiona nadzieja, swoją bowiem najgłębszą treść (przemienienie każdego chrześcijanina i całego Kościoła na podobieństwo chwalebego Chrystusa) zawdzięcza Bogu i znajduje swe spełnienie w nadchodzącym eschatologicznym czasie – w czasie Epifanii⁴⁴.

Podobnie jak w poprzednim tekście, również tu obserwujemy przenikanie się aspektów soteriologicznego i eschatologicznego. Autor rozpoczyna ten fragment odniesieniem do dzieła zbawczego Boga dokonanego w Chrystusie (w. 11-12). Następnie przechodzi do krótkiej prezentacji nadziei ukierunkowanej w przyszłość (w. 13), którą konkluduje ponownym odniesieniem do dzieła odkupienia (w. 14). Jest to skutek jednorodnego ujęcia **procesu zapoczątkowanego objawieniem się Chrystusa, który zmierza do pełnej realizacji w czasach ostatecznych**.

W Tt 1,1-3 mamy kolejne odniesienie do historii zbawienia. Tym razem jednak autor sięga do obietnicy danej przed wiecznymi czasami: *...hen epeggeilato ho apseudes theos pro hronon aionion* – *...które obiecał niekłamliwy Bóg przed wiecznymi czasami* (w. 2). Posługa apostołska jest tu argumentowana za pomocą określeń charakterystycznych dla wiary chrześcijańskiej: *he pistis* – *wiara*, *he epignosis* – *poznanie*, *he elpis* – *nadzieja*. Treścią ostatniego z tych pojęć jest *życie wieczne* (*he dzoe aionios*). Zostało ono obiecane przez Boga jako przyszłość i jest **oczekiwane przez chrześcijan, którzy tworzą wspólnotę eklezjalną** (Kościół). Stanie się ono rzeczywiście ich udziałem.

⁴⁴ Por. K.M. Woschitz, *Elpis – Hoffnung*, 612-613.

Gwarantem nadziei życia wiecznego jest bowiem sam Bóg. Obdarowanie ludzi „życiem wiecznym” Bóg uczynił celem swojego dzieła zbawczego. Najpierw pozostawało ono ukryte *przed wiecznymi czasami – pro chronon aionion* (w. 2), objawi się jednak w pełni i stanie się widoczne w określonym przez samego Boga czasie zbawienia: *efanerosen de kairois idiois* (w. 3a)⁴⁵. **Nadzieja życia wiecznego (*he elpis*) jest najgłębszą treścią życia Kościoła.** Tworzący wspólnotę eklezjalną chrześcijanie są uczestnikami historii zbawienia i z ufnością oczekują pełnej realizacji danej im przez Boga i Chrystusa „nadziei życia wiecznego”.

Wreszcie Tt 3,4-8a stanowi parenezę chrzcielną bogactw w formuły teologiczne i mocno ugruntowaną historiozbawczo. Treściowo odpowiada, znanej z listów Pawła, antytezie: nie sprawiedliwe uczynki, lecz miłosierdzie Boga daje usprawiedliwienie (por. Rz 3,24; 5,5)⁴⁶. Autor, przejmując słownictwo charakterystyczne dla kultu cesarów, zauważa, że to wszystko, czego świat oczekuje od każdego nowego władcy, jest rzeczywistością jedynie w osobie Jezusa Chrystusa. Dobra Boże i Jego łaska wobec człowieka zostały ukazane w historycznym momencie. Objawienie się Chrystusa jest elementem zbawczego dzieła samego Boga⁴⁷.

Pierwsza epifania Chrystusa służyła wyznaczeniu człowiekowi etycznego celu, a łaska Boża dopomaga w moralnej odnowie, stając się w ten sposób **głównym dynamizmem wspierającym oczekiwanie (nadzieję) życia wiecznego**⁴⁸. Autor w Tt 3,7 ukazuje nam otwartą dla chrześcijan perspektywę nadziei. Cel Bożego dzieła zbawienia, które dokonuje się w człowieku *przez obmycie odradzające i odnawiające Ducha Świętego – dia loutrou paliggenesias kai anakainoseos pneumatos hagiou* (w. 5) leży w eschatologicznej przyszłości: *abyśmy się stali dziedzicami według nadziei życia*

⁴⁵ Por. tamże, 610.

⁴⁶ Por. E. Käsemann, *Exegetische Versuche*, 299.

⁴⁷ Por. K.M. Woschitz, *Elpis - Hoffnung*, 610.

⁴⁸ Por. E. Käsemann, *Exegetische Versuche*, 300.

wiecznego – *hina kleronomoi genethōmen kat' elpida dzoes aioniou* (w. 7)⁴⁹. Kontekst poprzedzający wskazuje, że nadzieja życia wiecznego ta nie może obezwładniać chrześcijan żyjących we wspólnocie eklezjalnej w ich codziennym życiu i działaniu⁵⁰. Przeciwnie, stając się treścią życia chrześcijańskiego, ma ich mobilizować do bardziej wytrwałego działania w celu osiągnięcia ostatecznej nagrody (por. też Tt 2,11-12).

* * *

Listy Pasterskie niewątpliwie odzwierciedlają w specyficzny sposób teologię wynikającą ze wskazań dotyczących życia Kościoła⁵¹. W omówionych tekstach obserwujemy dwu- a nawet trójplaszczynowe rozumienie pojęcia *he elpis – nadzieja*. Z jednej strony jako podstawa nadziei jest przedstawiana obietnica samego Boga (Tt 1,2), jak również osoba Jezusa Chrystusa (1 Tm 1,1). Z drugiej strony to właśnie Chrystus jest przedmiotem chrześcijańskiej nadziei (por. 1 Tm 1,1). Nadzieja ta nie ogranicza się jednak do wskazania swej podstawy czy przedmiotu. Ściśle związana z dziełem zbawczym Boga, staje się treścią życia pierwszych chrześcijańskich wspólnot – Kościoła apostołskiego (por. Tt 2,11-13; 3,1-3).

Summary

The Pastoral Letters in a particular way undoubtedly reflect the theology resulting from the instructions concerning Church life⁵². In the discussed texts, we can observe a two or even a three-level understanding or the concept of

⁴⁹ Por. K.M. Woschitz, *Elpis - Hoffnung*, 611.

⁵⁰ Por. E. Käsemann, *Exegetische Versuche*, 302.

⁵¹ Por. *Listy Pasterskie* (tłum., wstęp i kom. H. Langkammer), Lublin 2006, 9.

⁵² *Comp. Listy Pasterskie* (translation, introduction and commentary by H. Langkammer), Lublin 2006, 9.

he elpis – hope. On the one hand, the promise of God Himself (Tt 1,2) is presented as a basis for hope, as also the person of Jesus Christ (1Tm 1,1). On the other hand, it is actually Christ who is the subject of Christian hope (comp. 1Tm 1,1). This hope, however, does not limit itself to indicating its basis or subject matter. It is closely related to the saving work of God and becomes the essence of the life of the first Christian community – the apostolic Church (comp. Tt 2,11-13; 3,1-3).

*Ks. Sławomir Stasiak
ul. Jana Pawła II 1
59-220 Legnica*

Ks. SŁAWOMIR STASIAK, ur. 1965, dr teologii. Publikacje: *Eschatologia w Listach Pasterskich*, Legnica 1999; *Biblia w duszpasterstwie*, w: *Na progu Trzeciego Tysiąclecia*, red. B. Drożdż, Legnica 2001; *Controversia in Galilea e guarigione dell'umo con la mano inaridita*, „*Antonianum*” 77 (2002); *Modalità del verbo nella lingua ebraica*, „*Perspectiva*” 2 (2003).